



dr Małgorzata Kłoskiewicz



dr inż. Anna Żemła-Siesicka

Instytut Nauk o Ziemi

Wydział Nauk Przyrodniczych, Uniwersytet Śląski

anna.zemla-siesicka@us.edu.pl



Menhiry w Carnacu (Bretania, Francja) | fot. Agnieszka Sikora

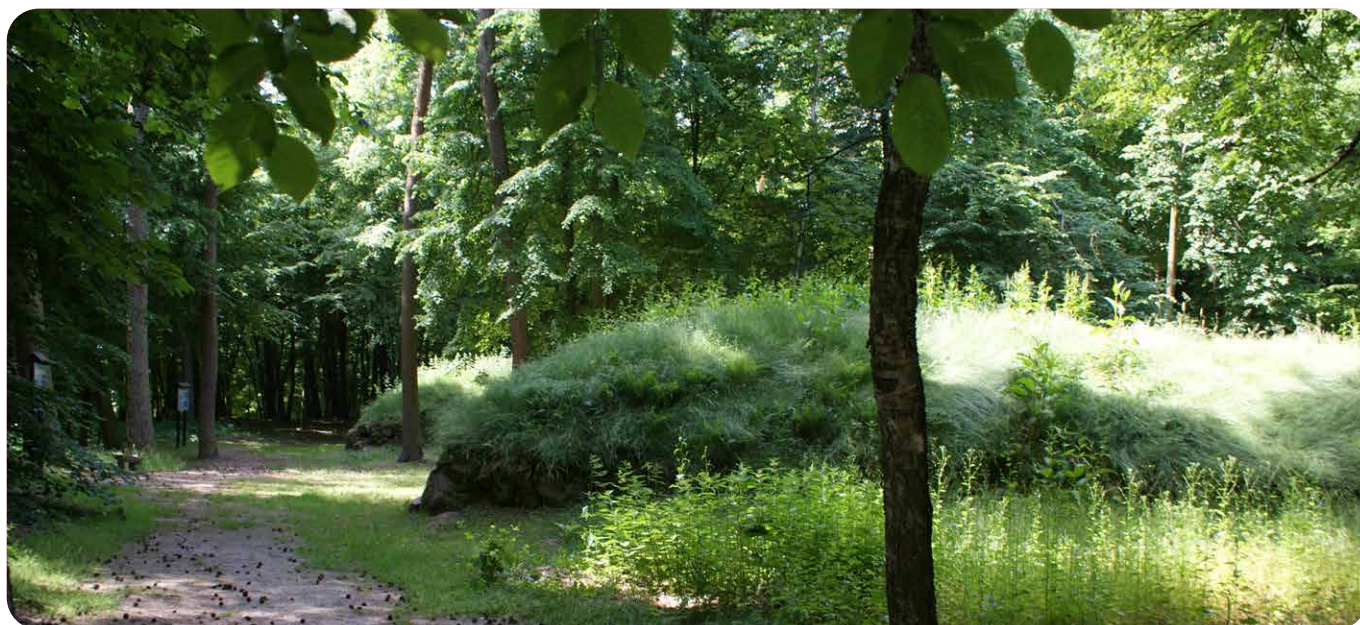
CZY ZOSTANIE KAMIEŃ NA KAMIENIU?

Świat przyszłości... Kusi nas myślenie o tym, co się wydarzy. Zastanawiamy się, jakie nowe możliwości lub zagrożenia będą skutkiem rozwoju technologii. Wyobraźnię podsycają scenariusze proponowane przez mistrzów gatunku *science fiction*. Odwróćmy jednak trend i zadajmy sobie pytanie o to, co chcielibyśmy zatrzymać w krajobrazie mimo upływającego czasu. Czy na tej liście znalazłoby się miejsce dla liczących kilka tysięcy lat tajemniczych megalitycznych budowli?

Należą do najstarszych elementów kulturowych Europy. Pochodzą głównie z ostatniego okresu epoki kamienia, a ich podstawą są nieobrobione lub obrobione w niewielkim stopniu gazy. Budowle megalityczne, bo o nich mowa, to różne typy obiektów, których historia sięga neolitu. Najprostszą ich formą są menhiry. Te kamienne słupy mogą tworzyć aleje lub szeregi, takie jak w Bretanii, w słynnym Carnac, gdzie zachowało się ich kilka tysięcy. Mogą też występować w postaci kromlechów, czyli kamiennych kręgów, a ich najbardziej znanym przykładem jest Stonehenge przyciągające rocznie ponad milion turystów z całego świata. Do tej grupy budowli zaliczyć należy też różne formy grobowców, kamienne skrzynie przykryte płytą, zwane dolmenami, grobowce galeriowe i korytarzowe czy wreszcie kurhany, czyli kopce grobowe i tolosy w postaci dużych komór z kopułą. Występują na wielu kontynentach. Często łączyła je funkcja – były to głównie miejsca pochówku, ale sporo z nich służyło też celom sakralnym i ceremonialnym. Dla wielu to przestrzeń tabu. Miejsce, w którym chowa się

zmarłych, także współcześnie jest zarazem zakazane i święte. Być może dzięki temu niektóre elementy megalitycznego krajobrazu przetrwały do dziś i mają szansę stać się częścią świata przyszłości.

Przykłady budowli megalitycznych i późniejszych, które nawiązują do tej idei, można spotkać również w Polsce. Są to głównie grobowce i kurhany, a także kamienne kręgi wznieszone w późniejszej epoce żelaza, szczególnie dobrze zachowane na północy naszego kraju. Na to, w jakim stanie przetrwały do czasów współczesnych i jak mogą wyglądać w przyszłości, ma wpływ wiele czynników. Sprawdźmy więc różne scenariusze zdarzeń na przykładzie czterech takich zabytków archeologicznych zachowanych w Wietrzychowicach, Leśnie, Muszkowicach i Dolicach. Opowiada o nich dr inż. Anna Żemła-Siesicka, architektka krajobrazu z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, która od wielu lat zajmuje się badaniem krajobrazów megalitycznych.



Park Kulturowy Wietrzychowice | fot. Anna Żemła-Siesicka

WIETRZYCHOWICE I POLSKIE PIRAMIDY

Podróż śladem zachowanych budowli megalitycznych w Polsce zaczynamy w województwie kujawsko-pomorskim. To właśnie tam, w Wietrzychowicach, w latach 30. ubiegłego wieku polski archeolog prof. Konrad Jażdżewski rozpoczął badania dużych, poukładanych w rzędy gładów. Kamienie okazały się elementami obstawy grobowej i dziś należą do grupy najstarszych zabytków architektury w Polsce. Choć nie tak okazałe jak piramidy w Egipcie, są od nich starsze o ponad tysiąc lat.

Miejscowa ludność w XIX wieku nazywała je żalami lub mogielnikami. Niektórzy z nich utrzymywali, że są to groby olbrzymów zamieszkujących tereny Kujaw w pradawnych czasach. Nic dziwnego, skoro charakterystyczną cechą tego typu obiektów krajobrazu megalitycznego były wydłużone nasypy ziemne, mogące mieć nawet ponad 100 m długości.

W okolicach Wietrzychowic zachowało się pięć takich grobowców. Już w latach 30. brakowało kilkudziesięciu gładów obstawy nasypu,

które najprawdopodobniej wybierane były na potrzeby budowy dróg. Tylko trzy z pięciu obiektów miały nienaruszoną konstrukcję. Gdy tylko prof. Konrad Jażdżewski zrozumiał, jaki zabytek ma przed sobą, rozpoczął starania o prawną ochronę obiektów. Groby kujawskie zostały wpisane do rejestru zabytków w Polsce, a w 2006 roku utworzono tam Park Kulturowy Wietrzychowice, który jest prawną formą ochrony tych szczególnych form architektonicznych, nazywanych dziś czasem grobami olbrzymów. Podobne konstrukcje odkryte zostały w pobliskiej wsi Sarnowo, gdzie zlokalizowano dziewięć grobowców.

– W XX wieku zarówno w Wietrzychowicach, jak i w Sarnowie prowadzone były badania wykopaliskowe. Jest to przykład obiektów, które następnie zostały zrekonstruowane. Przygotowano tablice informacyjne, zbudowano infrastrukturę turystyczną i utworzono parki kulturowe, aby zabytki miały szansę przetrwać w przyszłości – mówi dr inż. Anna Żemła-Siesicka.

LEŚNO, CZYLI KAMIENNE KRĘGI KONTRA TORNADO

Ślady pradziejowego osadnictwa można zobaczyć także w Leśnie, wsi kaszubskiej położonej w województwie pomorskim. W Borach Tucholskich znajdziemy kilkanaście kurhanów i wieńców kamiennych, 20 grobów skrzynkowych oraz 7 jamowych i popielnicowych z epoki brązu i żelaza.

– W XX wieku prowadzone były tam badania archeologiczne. Kurhany oraz kamienne wieńce zostały zrekonstruowane. Zadbano także o infrastrukturę turystyczną, w tym utworzono kilka ciekawych ścieżek tematycznych – wymienia architektka.

W nocy z 11 na 12 sierpnia 2017 przez obszar Borów Tucholskich przeszła nawałnica, która zmioła z powierzchni ziemi tysiące hektarów lasu. W 2020 roku zakończono prace służące odtworzeniu infrastruktury edukacyjno-turystycznej w tym rejonie, a jednym z jej elementów była ścieżka kulturowa Kręgi Kamienne w Leśnie.

– Nawałnica, choć tragiczna w skutkach, odsłoniła miejsce, w którym znajdowały się zabytkowe obiekty. Zniknął las, odsłaniając dalekie widoki. Dzięki temu możemy sobie wyobrazić, jak teren pochówków sprzed kilku tysięcy lat mógł wyglądać pierwotnie. Przez to doświadczenie przeszłości stało się jeszcze bardziej autentyczne – podkreśla badaczka.

MUSZKOWICE I CMENTARZYSKA SKRYTE GŁĘBOKO W LESIE

Muszkowice to niewielka wieś zlokalizowana w województwie dolnośląskim. Około kilometra od północnego jej skraju, w starym bukowym lesie znajdują się cmentarzyska z neolitycznymi długimi grobowcami. Po raz pierwszy zostały zarejestrowane w Krajowej Ewidencji Zabytków Archeologicznych w 1984 roku.

Jest to ciekawy przykład miejsca, w którym grobowce bezkomorowe zachowały się w doskonałej formie. W wyniku prowadzonych później badań w tym miejscu łącznie zidentyfikowano kilkadziesiąt stanowisk z długimi grobowcami oraz średniowieczne koliste kurhany.

– Wyjątkowe i monumentalne obiekty trudno wypatrzeć gołym okiem. Nie ma tam jakiegokolwiek infrastruktury turystycznej. Odnalezienie cmentarzysk nie należy do łatwych zadań. Są one zlokalizowane na terenie pokrytym gęstym lasem i, paradoksalnie, właśnie dzięki temu miały szansę zachować się w tak świetnej formie aż do dzisiaj – mówi badaczka.

Czy są to obiekty monumentalne? Z pewnością. Mogą to jednak potwierdzić jedynie nowoczesne badania skaningowe lub wykopaliska, odsłaniające w sposób inwazyjny ich wyjątkową strukturę. To, co widać gołym okiem, wcale nie jest takie, jakim się wydaje. Trzeba włożyć trochę wysiłku w ich odnalezienie, a w efekcie i tak możemy zobaczyć jedynie... długie wyniesienia pokryte drzewami i wystające gdzieniegdzie głazy w lesie.



Park Kulturowy w Sarnowie | fot. Anna Żemła-Siesicka

DOLICE I WROTA CZASU

– Odwiedziłam te miejsca i wiele innych w Polsce i w Europie, w których zachowały się ślady krajobrazu megalitycznego. Stojąc tam, wiedziałam, że obcuje z autentycznymi wytworami dawnych kultur sprzed kilku tysięcy lat – mówi badaczka. To, co obserwowała, różniło się jednak od siebie w zależności od miejsca. Obiekty w Muszkowicach zachowały się dzięki temu, że były dobrze ukryte w starym bukowym lesie. W Wietrzychowicach cenne zabytki przetrwały, ponieważ podjęto kroki służące ich prawnej ochronie. W Leśnie dwukrotnie odtworzono megalityczne elementy ze względu na skutki naturalnego meteorologicznego zjawiska ekstremalnego, jakim była nawałnica. Wszystko po to, aby zachować je dla przyszłych pokoleń.

– Na pewno należy zadbać o odpowiednią infrastrukturę turystyczną, w taki jednak sposób, aby miejsce nie straciło swoich historycznych walorów. Moim zdaniem na uwagę zasługują rozwiązania architektoniczne zastosowane w Dolicach koło Stargardu Szczecińskiego – podkreśla dr inż. Anna Żemła-Siesicka.

To kolejne miejsce, w którym można zobaczyć liczne obiekty z neolitu. Aby promować dziedzictwo archeologiczne regionu, w 2021 roku w odległości kilkuset metrów od zachowanych grobowców zbudowano na Polanie Wiśniowej skansen pradziejowy „Wrota czasu”. Jego częścią są repliki grobowca megalitycznego wraz z pochówkiem szkieletowym oraz kamiennych kurhanów z epoki brązu.

Taka inicjatywa służy przede wszystkim edukacji. Znajdujące się tam materiały informacyjne pozwalają lepiej poznać odległą przeszłość i mogą być atrakcyjniejsze dla turystów. Repliki stają się podporą dla wyobraźni. Kto jednak chciałby doświadczyć autentyczności miejsca, może wyruszyć głębiej w las, aby poszukać śladów aktywności ludów zamieszkujących te tereny kilka tysięcy lat temu. Czy te ślady przetrwają kolejne tysiące? Czas pokaże.